

Curiosity odkryła na Marsie koryto strumienia

29 września 2012

Sonda Curiosity natknęła się na ślady żwiru, który mógł być przeniesiony przez wodę. Historia badań Marsa od zawsze łączyła się z kanałami i fantastycznymi hipotezami na ich temat, ale naukowcy są pewni, że teraz trafili na wyjątkowy dowód istnienia strumyka, który musiał płynąć przez dłuższy czas.

Wyczyny sondy Curiosity mogą wydawać się banalne. Ostatnio wspominaliśmy o tym, że sonda dotknęła swoim robotycznym ramieniem pierwszego marsjańskiego kamienia. Przedwczoraj NASA poinformowała o znalezieniu dawnego koryta strumienia. Wygląda ono jak na zdjęciu poniżej.

Większość z nas nie widzi w tym zdjęciu nic nadzwyczajnego, ale specjaliści od geologii dostrzegają skały połączone w tzw. konglomerat, składający się z ziaren żwiru i lepiszcza. Rozmiary i kształty kamieni zawierają ślady, które mogą pomóc w określeniu cech strumienia, jaki mógł w tym miejscu płynąć.

Zobaczcie zresztą, jak wypada obszar zaznaczony kółkiem (zdjęcie poniżej po lewej) w porównaniu z typowo ziemską skałą uformowaną przez strumień (zdjęcie po prawej).

– Z rozmiaru przeniesionego żwiru wnosimy, że woda płynęła z prędkością 3 stóp (0,9 metra – red.) na sekundę i miała głębokość od kostek do biodra – mówi William Dietrich z the University of California w Berkeley. – Mnóstwo papieru zapisano o kanałach na Marsie (...) To pierwszy raz, gdy obserwujemy transportowany przez wodę żwir na Marsie. To jest przejście ze spekulacji o rozmiarze materiału w korycie do bezpośredniego obserwowania go – dodał naukowiec.

Odkrycia dokonano w miejscu leżącym pomiędzy północną

krawędzią krateru Gale'a i podstawą góry Sharpa, która znajduje się w kraterze. Zebrane materiały sugerują, że woda płynęła od krawędzi w dawnym korycie przez dłuższy czas, nie jednorazowo i nie tylko przez kilka lat. To z kolei oznacza, że na Marsie naprawdę mogły istnieć warunki dla funkcjonowania jakichś organizmów żywych.

Dokonane odkrycie nie wpłynie na przebieg misji Curiosity. Nadal zmierza ona do wyznaczonego celu, jakim jest miejsce zwane Glenelg. Wczoraj Curiosity znów pokonała rekordowy odcinek trasy, przejeżdżając bez postoju 48,9 metra. Łączny przejechany przez nią dystans to 416 metrów. Poniżej obraz uchwycony przez jedną z kamer nawigacyjnych.

Opracowanie: Marcin Maj

Na podstawie: NASA

Źródło: [Dziennik Internautów](#)